Mordercza opona

2021-04-09



Czyli: Bez powodu.

W wielu filmach pojawia się postać bezlitosnego mordercy – Ksenomorf w serii Obcy, Freddy Krueger z „Koszmaru z Ulicy Wiązów”, Micheal z „Halloween”, czasami wirus. Długo by wymieniać... Jest to atrakcyjne dla widza, ludzie lubią się bać. Walka z obłąkanym zabójcą, kiedy na końcu, dzielny i odważny bohater, niemal w złotej zbroi eliminuje niebezpieczeństwo, pozwala oglądającym poczuć się bezpiecznie i satysfakcjonująco, przywraca wiarę w sprawiedliwość na świecie. Jednak, ponieważ takich filmów jest dużo, ciężko wymyślić coś nowego, mordercą jest zwykłe człowiek, czasami uda się go wymienić na bestię z kosmosu, czy wirusa. Tym razem twórcy postanowili, że będzie to... opona. Tak, klasyczna, samochodowa opona.

Gdzieś na pustynnych terenach grupa zblazowanych osób, będzie oglądała widowisko. Na niedalekim śmietnisku budzi się opona. Na początku jest niezdarna, co chwila się przewraca, ale w końcu nauczy się ~~chodzić~~ jeździć. Podróżując powoli po okolicy, natrafia na plastikową butelkę. Wydaje się, że jej zmiażdżenie sprawia jej przyjemność. O ile dobrze odczytuje emocje koła z gumy. Jej dalsza droga przecina się z drogą skorpiona, on też zostaje zgnieciony. Ze znalezioną chwilę później szklaną butelką nie jest już tak łatwo, opona jest za lekka. Po kilku bezowocnych, próbach, „bohaterka” filmu wpada w furię. Jej wewnętrzny brzeg zaczyna drżeć, po czym butelka nieoczekiwanie pęka. Zadowolone z siebie koło odtacza się, szukając kolejnej ofiary.

Oglądającym to z oddali widom spodobały się zdolności telekinetyczne opony. Ona sama, po całodziennym jeżdżeniu w końcu... zasypia.

Ranek przynosi nowości, opona trafia na drogę, po której akurat jedzie młode dziewczę. Oponie nie podoba się ten fakt, wykorzystując swoje zdolności telekinetyczne, zatrzymuje samochód. Dziewczyna

zostaje uratowana, trochę przez przypadek. Po niby odludnej drodze przejeżdża jeszcze jeden samochód. Uderza on w skradającą(?) się oponę, która traci przytomność(??). Samochód dziewczyny odzyskuje zdolności do jazdy. Wściekłe koło, po przebudzeniu rusza w pogoń. Jej droga będzie usiana ofiarami.

„**Mordercza opona**” to wielce oryginalny film. Twórcy mieli nietypowy pomysł i go zrealizowali. Zwykle takie filmy nie mają najlepszego budżetu, tu jednak wyniósł on 0,5 mln dolarów, czyli nie tak źle. Owszem aktorzy nie są z piedestału X muzy, ich gra ma swoje słabe strony, ale nie są irytujący. Patrząc na nich, do głowy przychodzi myśl – co ciekawe, to wcale opona nie jest w tym filmie najdziwniejsza.

Twórcy nawet podają powód, dlaczego opona? Jak się na początku dowiadujemy, bez powodu, w hołdzie bezsensowności. :-) Chwała za szczerość. :-)

I tak, dawno nie oglądałem równie bezsensownego obrazu. :-) Zdumiewające jest to, że ogląda się to dobrze…

Tytuł polski: **Mordercza opona**
Tytuł oryginalny: **Rubber**
Reżyseria Quentin Dupieux

Stephen Spinella jako Chad
Jack Plotnick jako konferansjer
Wings Hauser jako człowiek na wózku
Roxane Mesquida jako Sheila

Artur Wyszyński